

Sygn. akt VI P 177/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 października 2017 r.

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Północ w Warszawie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
w składzie:

Przewodniczący:	SSR Marcin Bik
Protokolant:	protokolant sądowy stażysta Justyna Penkul

po rozpoznaniu w dniu 26 października 2017 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.

przeciwko A. D.

o zwrot nienależnego świadczenia

- zasądza od pozwanej A. D. na rzecz strony powodowej (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. kwotę 7 725,42 zł (siedem tysięcy siedemset dwadzieścia pięć złotych i 42/100) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 11 października 2015 roku do dnia zapłaty;
- oddala powództwo w pozostałym zakresie;
- zasądza od pozwanej A. D. na rzecz strony powodowej (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. kwotę 1 738,50 złotych (jeden tysiąc siedemset trzydzieści osiem złotych i 50/100) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt VI P 177/17

UZASADNIENIE

W dniu 11 maja 2017 r. powódka (...) Spółka z o.o. z siedzibą w W. wystąpiła z powództwem przeciwko A. D. o zapłatę kwoty 10.340,56 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11 października 2015 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych (pozew k. 1- 3).

W uzasadnieniu powódka wskazała, że w okresie od 28 kwietnia 2015 r. do 31 lipca 2015r. powódka (...) Spółka z o.o. z siedzibą w W. – nie będąc zobowiązana do żadnego świadczenia na rzecz pozwanej – dokonała omyłkowo szeregu wpłat na rachunek bankowy należący do pozwanej. Powódka podniosła, że w okresie spornym pozwana nie była już ani pracownikiem, ani współpracownikiem powodowej spółki. Dalej wskazała, że wezwała pozwaną do zwrotu nienależnego świadczenia, czego pozwana odmówiła. Podniosła, że wobec powyższego pozew jest zasadny zwłaszcza, że nienależne świadczenie wypłacone pozwanej nie było w żaden sposób związane ze stosunkiem pracy oraz zostało wypłacone w okresie kiedy pozwana nie była już pracownikiem powodowej spółki (pozew k.1 – 3).

W nakazie zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym Sąd nakazał aby pozwana A. D. w ciągu dwóch tygodni od doręczenia nakazu zapłaciła powodowi 10.340,56 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 11 października 2015 r. do dnia zapłaty wraz z kosztami procesu w wysokości 2.546,50 zł, w tym 2.400 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego albo wniósła w tym terminie sprzeciw (nakaz zapłaty k. 43).

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwana zaskarżyła nakaz w całości i wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (sprzeciw k.49).

W uzasadnieniu pozwana przyznała fakt wpłynięcia na jej konto dochodzonych przez powódkę kwot. Zaprzeczyła jednak jakoby wpłacone zostały one na jej konto omyłkowo. Podniosła, że nieprawdopodobnym jest by tak duży i profesjonalny podmiot wypłacał omyłkowo nienależne kwoty. Wskazała, że strony zastrzegły w umowie możliwość przyznania premii w formie nagrody i dlatego zinterpretowała przelane pieniądze jako premie, tym bardziej że przelewy nosiły tytuł „wynagrodzenie za pracę”. Nadto do czasu wystawienia przedsądowego wezwania do zapłaty powódka nie wyjaśniła na piśmie kwestii wypłaconych pozwanej pieniędzy. Pozwana wskazała, że rozliczyła przychody w sprawozdaniu rocznym jako przychody ze stosunku pracy za 2015 r. i podniosła, że powódka nie udowodniła, że winna ona liczyć się z obowiązkiem jej zwrotu (sprzeciw k.49-52).

W toku dalszego postępowania strony podtrzymały swoje stanowiska w niezmiennym kształcie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwana była zatrudniona w powodowej spółce (...) Spółka z o.o. z siedzibą w W. na podstawie umowy o pracę na czas określony na stanowisku przedstawiciela handlowego, w pełnym wymiarze czasu pracy, za wynagrodzeniem 3.350 zł brutto miesięcznie. Stosunek pracy został rozwiązany z dniem 27 marca 2015 r. za porozumieniem stron, a z inicjatywą jego rozwiązania wystąpiła pozwana w dniu 16 marca 2015 r. Narzędzia pracy zostały przez pozwaną zdane w dniu 17 marca 2015 r. Od tej pory A. D. nie pojawiła się już w miejscu pracy i nie świadczyła pracy. Pozwana nowe zatrudnienie podjęła w dniu 1 kwietnia 2015 r. w innej firmie - (...) (pismo rozwiązujące umowę o pracę k. 24; potwierdzenie zdania rzeczy k. 80; umowa o pracę k.55; świadectwo pracy k. 58; zeznania świadka M. O. (1) k. 91-92 e – protokół (...) (...) zeznania pozwanej A. D. k.92-93 e – protokół (...)(...)

W okresie zatrudnienia pozwanej w powodowej spółce powódka wypłacała pracownikom premie kwartalne. Premie miały charakter uznaniowy, pracownicy nie byli o jej przyznaniu informowani wcześniej (zeznania świadka M. O. (1) k. 91-92 e – protokół (...)(...)).

W okresie bezpośrednio poprzedzającym ustanie zatrudnienia pozwana otrzymywała przelewy na konto tytułem wynagrodzenia w następujących kwotach: 2.324,86 zł w dniu 28 stycznia 2015 r.; 2.322,14 zł w dniu 25 lutego 2015 r.; 2.322,14 zł w dniu 27 marca 2015 r. (potwierdzenia przelewów bankowych k. 81-83).

W okresie od 28 kwietnia 2015 r. do 31 lipca 2015 r. powódka (...) Spółka z o.o. z siedzibą w W. dokonała omyłkowo szeregu wpłat na rachunek bankowy należący do pozwanej tytułem wynagrodzenia. Pozwana – w okresie spornym – nie była już ani pracownikiem ani współpracownikiem powodowej spółki.

Powódka wypłaciła na rzecz pozwanej następujące kwoty:

- w dniu 28 kwietnia 2015 r. - 2.322,14 zł tytułem wynagrodzenia (na konto bankowe pozwanej),
- w dniu 20 maja 2015 r. - 253 zł tytułem zaliczki na podatek dochodowy,
- w dniu 27 maja 2015 r. – 2.322,14 zł tytułem wynagrodzenia (na konto bankowe pozwanej),
- w dniu 19 czerwca 2015 r. – 253 zł tytułem zaliczki na podatek dochodowy,

- w dniu 29 czerwca 2015 r. – 2.322,14 zł tytułem wynagrodzenia (na konto bankowe pozwanej),
- w dniu 20 lipca 2015 r. – 253 zł tytułem zaliczki na podatek dochodowy,
- w dniu 30 lipca 2015 r. - 2.322,14 zł tytułem wynagrodzenia (na konto bankowe pozwanej),
- w dniu 20 sierpnia 2015 r. – 253 zł tytułem zaliczki na podatek dochodowy

(potwierdzenia przelewów bankowych oraz zestawienia składników wynagrodzenia k.12-23).

Po tym jak pozwana otrzymała pierwszy przelew na konto skontaktowała się telefonicznie z działem kadr. Przedstawiła się i przekazała informację, że na jej konto wpłynęły pieniądze. Zapytała za co one są oraz kiedy otrzyma świadectwo pracy. Uzyskała informację od rozmówcy, że skoro środki zostały przelane to są jej należne, natomiast świadectwo pracy otrzyma w odpowiednim czasie. Nikt z powodowej spółki nie kontaktował się następnie z pozwaną w sprawie tego i kolejnych przelewów a także świadectwa pracy. Powódka nie miała też bezpośredniego kontaktu ze swoim byłym przełożonym M. O. (2) (zeznania pozwanej A. D. k.92-93 e – protokół (...)(...)

Informacja o zakończeniu stosunku pracy z pozwaną nie została prawidłowo przekazana do D. Administracji Personalnej i Płac powodowej spółki, o czym (...) Polska poinformowała pozwaną dopiero pismem z dnia 25 sierpnia 2015 r. oraz że skutkowało to nienależnym naliczeniem i wypłatą wynagrodzenia za pracę i przekazaną zaliczką na podatek dochodowy za okres od 28 marca 2015 r. do 31 lipca 2015 r. w łącznej kwocie 10.532,56 zł. Strona powodowa zobowiązała pozwaną do niezwłocznego zwrotu nienależnego wynagrodzenia na konto firmy (wezwanie k. 25).

W dniu 15 września 2015 r. odbyło się spotkanie pozwanej z pracownikiem powodowej spółki (...). Podczas spotkania pozwana potwierdziła fakt otrzymania pieniędzy od powódki i wyjaśniła, że nie zwróci kwoty, która przewyższa przelane jej na konto pieniądze. Podała, że nadal nie otrzymała świadectwa pracy (notatka służbowa k.26 zeznania świadka M. O. (1) k. 91-92 e – protokół (...)(...)

Świadectwo pracy pozwanej zostało sporządzone dnia 21 sierpnia 2015 r. i przesłane pocztą w dniu 17 września 2015 r. (świadectwo pracy k. 58; koperta k. 58 verte).

W dniu 25 września 2015 r. powódka skierowała do pozwanej ostateczne przedsądowe wezwanie do zapłaty, zobowiązując pozwaną do zapłaty kwoty 10.532,56 zł w terminie 3 dni od dnia otrzymania wezwania. Wezwanie pozwana otrzymała w dniu 7 października 2015 r. (wezwanie do zapłaty k. 27-28; śledzenie przesyłek k. 30).

Pozwana pieniądze, które otrzymała od powódki wydała na potrzeby swoje i swojej rodziny (zeznania pozwanej A. D. k.92-93 e – protokół (...)(...)

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, na podstawie zeznań świadka M. O. (1) k.91-92 e – protokół (...) (...) oraz na podstawie zeznań pozwanej A. D. k.92-93 e – protokół (...)(...). Treść i autentyczność dokumentów nie była kwestionowana przez żadną ze stron. Zeznania świadka korespondowały z pozostałym materiałem dowodowym, tak w postaci dowodów z dokumentów, jak również zeznaniami pozwanej. Odnośnie zeznań pozwanej, iż po otrzymaniu pierwszego przelewu kontaktowała się telefonicznie z pracodawcą Sąd dał im wiarę, gdyż są one przekonujące z punktu widzenia zasad doświadczenia życiowego. Otrzymanie przelewu na konto z pewnością rodzi chęć dowiedzenia się o podstawę uzyskania określonej korzyści.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo jako częściowo zasadne zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

W niniejszej sprawie bezsporne było, że w okresie od 28 kwietnia 2015 r. do 31 lipca 2015 r. powódka (...) Spółka z o.o. z siedzibą w W. dokonała czterech wpłat na rachunek bankowy należący do pozwanej w wysokości po 2.322,14

zł (kwiecień, maj, czerwiec, lipiec) oraz odprowadziła zaliczki na podatek w kwocie 4 x 253 zł od wypłaconego wynagrodzenia. Bezsporne było również, że z dniem 27 marca 2015 r. stosunek pracy między stronami zakończył się i bez znaczenia przy tym pozostaje fakt czy nastąpiło to za porozumieniem strony czy za wypowiedzeniem. Po dniu 27 marca 2015 r. pozwana na rzecz powódki już nie świadczyła pracy.

Pozwana zakwestionowała jedynie, że kwoty jej przelane były jej nienależne oraz że miała świadomość obowiązku ich zwrotu na rzecz powódki.

Rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie wymagało analizy przepisów art. 405 i art. 409 kodeksu cywilnego w zw. z art. 300 kodeksu pracy.

Zgodnie z art 405 kodeksu cywilnego kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby zobowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Obowiązek wydania korzyści obejmuje nie tylko korzyść bezpośrednio uzyskaną, lecz także wszystko, co w razie zbycia, utraty lub uszkodzenia zostało uzyskane w zamian tej korzyści albo jako naprawienie szkody (art. 406 kodeksu cywilnego).

Bezpodstawne wzbogacenie to odrębne zdarzenie prawne – obok czynności prawnych, czynów niedozwolonych – kreujące stosunek zobowiązaniowy. Bezpodstawne wzbogacenie, określane też terminem „niesłusznego” lub „nieuzasadnionego” wzbogacenia polega na uzyskaniu korzyści majątkowej przez jedną osobę kosztem drugiej. Uzyskanie korzyści musi nastąpić „bez podstawy prawnej”. Jeśli doszło do przesunięcia majątkowego bez podstawy prawnej – osoba, która utraciła wartość majątkową, może żądać jej zwrotu od tego, na kogo ona bezpodstawnie przeszła. Stąd w doktrynie wyraża się pogląd, że bezpodstawne wzbogacenie służy nie tylko ochronie majątku przed jego bezpodstawnym uszczupleniem, ale również umożliwia kontrolę poprawności wszelkich przesunięć majątkowych. Twierdzi się, że przesłanka braku podstawy prawnej musi być rozumiana jako brak usprawiedliwienia prawnego wzbogacenia, nie zaś jako niesprawiedliwość czy niesłusznosc przesunięcia majątkowego. Stąd niesłuszne orzeczenie czy niesprawiedliwe prawo stanowią ważną podstawę uzyskania korzyści. Celem roszczenia o wydanie bezpodstawnego wzbogacenia jest przywrócenie równowagi zachwianej nieuzasadnionym przejściem jakiejś wartości z jednego majątku do drugiego. Zobowiązanie z bezpodstawnego wzbogacenia może powstać na skutek różnych zdarzeń. Zdarzenia te mogą być zależne lub niezależne od woli człowieka. Mogą one powstać w wyniku działania wzbogaconego, ale również wbrew jego woli, z jego dobrą lub złą wiarą. Przy czym uznaje się, iż w złej wierze znajduje się wzbogacony, który powziął wiadomość o braku podstawy prawnej otrzymanego świadczenia albo o powstaniu obowiązku jego zwrotu. Dla przyjęcia złej wiary wystarczająca jest już sama świadomość możliwości powstania obowiązku zwrotu. Mogą być również następstwem działań zubożonego, osób trzecich, a nawet sił przyrody czy przypadku. W judykaturze podkreślono, że bez znaczenia jest, w wyniku jakiego zdarzenia nastąpiło wzbogacenie. Istotnym jest jedynie, by w wyniku tego zdarzenia nastąpiło przesunięcie korzyści z majątku zubożonego do majątku wzbogaconego (wyrok SN z dnia 23 listopada 1998 r., II CKN 58/98, LEX nr 55389). Dodatkowo przyjęto, iż dla istnienia wzbogacenia w rozumieniu art. 405 kodeksu cywilnego nie ma znaczenia wina wzbogaconego lub jakakolwiek inna forma jego uchybienia lub zaniedbania, bezprawność ani związek przyczynowy w ujęciu art. 361 § 1 kodeksu cywilnego. Zauważono także, że dla istnienia bezpodstawnego wzbogacenia nie ma znaczenie ani wiedza, ani wola osoby wzbogaconej, a do bezpodstawnego wzbogacenia może dojść nawet wbrew woli tej osoby (vide wyrok SN z dnia 9 stycznia 2002 r., V CKN 641/00, LEX nr 54331), natomiast zdarzenie prowadzące do wzbogacenia (i jednocześnie zubożenia) może polegać na jednej czynności faktycznej lub prawnej, ale może się na nie również składać kilka wzajemnie ze sobą powiązanych czynności dokonanych przez zubożonego, wzbogaconego lub przez osoby trzecie (vide wyrok SN z dnia 22 listopada 2006 r., V CSK 289/06, LEX nr 391791).

Wzbogacenie polega na uzyskaniu jakiegokolwiek korzyści majątkowej w dowolnej postaci. Może ono polegać na nabyciu rzeczy lub praw, lub powiększeniu zakresu praw poprzez przetworzenie, połączenie. Innymi słowy, majątek wzbogaconego powiększa się o coś, o co nie powinien się powiększyć, albo nie pomniejsza się o coś, o co powinien się pomniejszyć. Ze zwiększeniem aktywów będziemy mieli do czynienia wówczas, gdy dojdzie do bezpośredniego przesunięcia majątkowego z majątku zubożonego do majątku wzbogaconego, ale może również polegać na uzyskaniu przez wzbogaconego takich korzyści, które powinny wejść do majątku. A contrario zubożenie polega na poniesieniu

efektywnego uszczerbku majątkowego; albo majątek zubożonego pomniejsza się o coś, o co nie powinien się pomniejszyć, albo nie powiększa się o coś, o co powinien się powiększyć. Pomiedzy zubożeniem jednej osoby a wzbogaceniem innej musi istnieć związek, gdyż jak wynika z brzmienia art. 405 k.c. korzyść majątkowa musi być uzyskana „kosztem innej osoby”. Jednakże związek, jaki musi istnieć pomiedzy zubożeniem a wzbogaceniem nie jest związkiem przyczynowym. Bezpodstawne wzbogacenie ma więc miejsce wtedy, gdy w rezultacie określonego zdarzenia następuje wzbogacenie jednej osoby kosztem innej, czyli gdy zachodzi wzajemna zależność pomiedzy uzyskaniem korzyści majątkowej przez wzbogaconego, a uszczerbkiem majątkowym doznanym przez zubożonego.

Zgodnie z art. 409 kodeksu cywilnego obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości wygasa, jeżeli ten, kto korzyść uzyskał, zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, chyba że wyzbywając się korzyści lub zużywając ją powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu.

Pozwana wskazywała w toku procesu, że wyzbyła się wzbogacenia na potrzeby swoje i swojej rodziny. Podnosiła, że pozostawała w przekonaniu, że pieniądze te jej się należą czy to tytułem premii czy innych uregulowań umowy o pracę zwłaszcza, że przelewane były z dopiskiem wynagrodzenie za pracę, a były pracodawca jest podmiotem profesjonalnym, gdzie przelewy wykonywane są przez wykwalifikowanych i uprawnionych do tego pracowników. W ramach ustaleń stanu faktycznego Sąd stwierdził, że należy odróżnić kwestię pierwszej z przelanych kwot oraz pierwszej zaliczki na podatek dochodowy od pozostałych wpłat. W dniu 28 kwietnia 2015 r. powódka przelała na konto bankowe pozwanej kwotę 2.322,14 zł oraz następnie odprowadziła zaliczkę w kwocie 253 zł na podatek dochodowy. Sąd zważył, że w przypadku tej pierwszej wpłaty A. D. mogła przypuszczać, że jest to przelew regulujący takie bądź inne należności ze stosunku pracy, np. premia. Podjęła próbę wyjaśnienia tej sprawy w D. (...) powodowej spółki, a jedyną informacją jaką uzyskała było to, że jeżeli otrzymuje pieniądze na konto to na pewno jej się należą. Pozwana miała zatem prawo tak ocenić sytuację i spożytkować tą kwotę. Wobec powyższego Sąd uznał, że nie ma podstaw do zasądzenia zwrotu tej kwoty na rzecz powódki i powództwo w tym zakresie oddalił.

Sąd zważył dalej, że odmiennie sytuacja przedstawiała się w stosunku do trzech kolejnych wpłat na konto pozwanej. W dniach: 27 maja 2015 r., 29 czerwca 2015 r., 30 lipca 2015 r. A. D. otrzymała od powódki kwoty po 2.322,14 zł tytułem wynagrodzenia za kolejne miesiące. Nieprawdopodobnym jest, w ocenie Sądu, aby pozwana pozostawała w przekonaniu, że to kolejne premie, nagrody czy wyrównania, skoro stosunek pracy ustał już z dniem 27 marca 2015 r. Nadto, skoro przelewy zatytułowane zostały „wypłata wynagrodzenia”, a pozwana od 27 marca 2015 r. pracy u powódki nie świadczyła musiała, zdaniem Sądu, wiedzieć, że są to pieniądze jej nienależne zwłaszcza, iż zatrudniona była na podstawie umowy o pracę u innego podmiotu. Kwoty przelewane odpowiadały zaś wynagrodzeniu wypłacanemu pozwanej w ostatnich miesiącach przed ustaniem stosunku zatrudniania. Sąd uznał zatem, że wyzbywając się korzyści i zużywając ją pozwana powinna była liczyć się z obowiązkiem ich zwrotu.

W ocenie Sądu, bez wątplenia w powodowej spółce, doszło do nieprawidłowego obiegu dokumentów i osoby uprawnione do wykonywania przelewów nie miały wiedzy, że stosunek pracy z pozwaną uległ rozwiązaniu. Nie zmienia to jednak faktu, że poza pierwszym przelewem, powódka musiała zdawać sobie sprawę, że są to kwoty nienależne i otrzymując na swoje konto bankowe wypłaty od powódki niezwiązane z jakimkolwiek stosunkiem zobowiązaniowym winna liczyć się z obowiązkiem ich zwrotu.

Orzekając o dochodzonym roszczeniu Sąd uwzględnił powództwo także w zakresie zaliczek odprowadzonych przez powódkę na podatek dochodowy jako ściśle powiązanych z omyłkowo przelanymi kwotami tytułem wynagrodzenia. Zasądzona kwota obejmuje zaliczki za trzy wskazane powyżej miesiące. W ocenie Sądu wzbogacenie po stronie pozwanej nastąpiło tak w zakresie tych kwot, które zostały przelane powódce jako wynagrodzenie netto, jak również co do podatku dochodowego od osób fizycznych (stosowanie do wymogu art. 3 ust. 1 w zw. z art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (tekst jedn.: Dz. U. z 2016 r. poz. 2032 ze zm.). Sąd podziela stanowisko, że zapłata świadczenia z tytułu daniny publicznej przez płatnika, które to świadczenie docelowo łączy się z obowiązkami publicznoprawnymi pozwanego skutkuje powstaniem roszczenia z bezpodstawnego wzbogacenia (zob. wyrok SN z dnia 12 marca 2009 r., V CSK 371/08, LEX nr 619670; wyrok SA w Krakowie z dnia 24 lutego 2015 r., I

ACa 1706/14, LEX nr 1658924). Pozwanej zaś w takiej sytuacji przysługuje możliwość dokonania korekty rozliczenia z podatku dochodowego na drodze administracyjnej.

Łącznie zatem zasądzono na rzecz strony powodowej kwotę 7.725,42 zł (2.322,14 zł + 253 zł + 2.322,14 zł + 253 zł + 2.322,14 zł + 253 zł). Oddaleniu podlegało zaś roszczenie o zasądzenie kwoty nienależnie wypłaconej 28 kwietnia 2015 r. tytułem wynagrodzenia (2.322,14 zł) oraz przekazanej tytułem zaliczki na podatek dochodowy w dniu 20 maja 2015 r. (253 zł), co daje łącznie 2.575,14 zł. Mając na uwadze, że suma wskazanych kwot wynosi 10.300,56 zł i jest niższa od kwoty dochodzonej pozwem (10.340,56 zł), Sąd oddalił powództwo również w pozostałym zakresie, tj. co do różnicy 40 zł, jako nieudowodnione - art. 6 k.c.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c., zgodnie z roszczeniem pozwu. W dniu 25 września 2015 r. powódka wezwała ostatecznie i przedsądowo pozwaną do zapłaty należnej kwoty w terminie 3 dni od dnia otrzymania wezwania. Wezwanie pozwana otrzymała w dniu 7 października 2015r., czego w toku procesu nie kwestionowała, zatem roszczenie stało się wymagalne w dniu 11 października 2015 r.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c., w myśl którego w razie częściowego tylko uwzględnienia żądania koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd uwzględnił, że strona powodowa wygrała sprawę w 75 %, natomiast pozwana w 25 %. Koszty zastępstwa procesowego Sąd ustalił na podstawie § 9 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 5 i rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. poz. 1804 ze zm.) na kwotę 2.700 zł. Poniesione zatem przez stronę powodową koszty procesu to: opłata od pozwu 518 zł oraz koszty zastępstwa 2.700 zł, tj. łącznie 3.218 zł. Z tego 75% stanowi kwota 2.413,50 zł. Poniesione przez pozwaną koszty to kwota 2.700 zł tytułem zastępstwa procesowego z czego 25% to 675 zł. W związku z powyższym zasądzono w punkcie 3 wyroku od pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 1.738,50 zł (2.413,50 zł - 675 zł = 1.738,50 zł).

Mając na uwadze powyższe Sąd orzekł jak w sentencji.